

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi:

- 1) zasądził od pozwanych S. S. i A. S. solidarnie na rzecz powoda C. M. (1) kwotę 7.453,35 zł wraz z odsetkami:
 - a) ustawowymi od kwoty 7.259,75 zł od dnia 25 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - b) ustawowymi za opóźnienie od kwoty 193,60 zł od dnia 8 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3) przyznał na rzecz adwokat M. Z. wynagrodzenie w kwocie 2.952 zł obejmujące należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi C. M. (1) z urzędu;
- 4) nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adwokat M. Z. kwotę 2.952 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu;
- 5) nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu kosztów procesu;
- 6) nieuiszczone koszty sądowe przeniósł na Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 grudnia 1990 r. B. M. i S. S. zawarli umowę spółki cywilnej o nazwie (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe w Ł., której przedmiotem było prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie krawiectwa ogólnego konfekcyjnego i bielizniarstwa.

Na mocy aneksu nr (...) do wskazanej umowy zawartego w dniu 17 kwietnia 1992 roku w miejsce współnika B. M. wstąpił jej mąż C. M. (1).

W dniu 11 grudnia 1997 roku C. M. (1) i S. S. jako współnicy spółki cywilnej nabyli w ramach współwłasności łącznej własność nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), o powierzchni 589 m², dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...).

W związku z uchwałą nr 1/2003 z dnia 10 czerwca 2003 roku nowym współnikiem od dnia 12 czerwca 2003 roku stała się A. S..

W związku z wstąpieniem do spółki pozwanej A. S. pozwani nie występowali do sądu wieczystoksięgowego o wpisanie jej do księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości z uwagi na zbyt wysokie koszty sądowe z tym związane.

Pismem z dnia 26 maja 2004 roku powód C. M. (1), powołując się na poważny konflikt uniemożliwiający wspólne prowadzenie spółki, wypowiedział swój udział członkowski w spółce cywilnej P. P.H.U (...) s.c. w Ł. z dniem 30 czerwca 2004 roku. Powyższe oświadczenie zostało doręczone A. S. w dniu 1 czerwca 2004 roku, zaś S. S. w dniu 28 maja 2004 roku.

Na wniosek powoda decyzją Prezydenta Miasta Ł. z dnia 21 czerwca 2004 roku nastąpiło wykreślenie działalności powoda z ewidencji działalności gospodarczej.

Na dzień 30 czerwca 2004 roku Spółka zwołała zebranie wspólników w związku z wystąpieniem wspólnika C. M. (1) ze spółki.

W dniu 3 grudnia 2009 roku powód C. M. (1) złożył przed notariuszem K. K. oświadczenie o wystąpieniu ze spółki (...) P.P.H.U s.c. w Ł. Wypowiadając swój udział, jako ważny powód podał brak gospodarności w spółce i narażenie powoda na koszty w związku z nieuiszczeniem podatku od nieruchomości do Urzędu Miasta Ł.

Wypowiedzenie udziału przez powoda C. M. (2) było uzgodnione z pozwanymi. Pozwani nie kwestionowali faktu, iż powód z dniem 30 czerwca 2004 roku występuje ze spółki.

Powód występując ze spółki nie zawierał żadnych umów z pozwanymi, na podstawie których miałyby się zobowiązać do zapłaty podatku od nieruchomości. Po wystąpieniu ze spółki powód nie korzystał osobiście z przedmiotowej nieruchomości. Wszystkie zobowiązania istniejące przy wystąpieniu powoda ze spółki zostały podzielone między powodem a pozwanym S. S. na połowę. Powód miał spłacić połowę i S. S. miał spłacić połowę. Na dzień wystąpienia powoda ze spółki spółka ta nie posiadała zaległości w podatku dochodowym.

Powód występując ze spółki nie otrzymał żadnej spłaty.

Po wystąpieniu przez powoda ze spółki pozwani nie kierowali do powoda żadnych wezwań ani pozwów w związku z rozliczeniem spółki. Nie występowali do Sądu. Działania w tym zakresie podejmował jedynie powód.

Po wystąpieniu powoda ze spółki pozwani rozmawiali z radcą prawnym co do załatwienia sprawy wykreślenia wspólnika w księdze wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości. Pozwani uzyskali informację, że będzie się to wiązać z bardzo dużymi kosztami.

Po wystąpieniu ze spółki powód podejmował szereg czynności zmierzających do wykreślenia go z działu II księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości.

Pozwem z dnia 24 października 2011 roku skierowanym przeciwko S. S. powód wniósł o uzgodnienie treści księgi wieczystej (...) z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie C. M. (1) i S. S. jako współwłaścicieli nieruchomości w ramach współwłasności łącznej i wpisanie ich jako współwłaścicieli w częściach ułamkowych po 1/2 każdy. Powództwo zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 19 lipca 2012 roku, w sprawie I C 717/11.

W dniu 24 lipca 2013 roku adwokat M. Z. reprezentująca powoda złożyła do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi VI Wydziału Ksiąg Wieczystych wnioski o dokonanie wpisu – wykreślenia C. M. (1) jako współwłaściciela w księdze wieczystej nr (...) Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydziału Ksiąg Wieczystych. Wniosek ten został oddalony, z uwagi na fakt, iż wykreślenie wnioskodawcy spowodowałoby, iż jako właściciel nieruchomości figurowałby S. S. jako jedyny wspólnik spółki cywilnej, co w świetle prawa cywilnego jest niemożliwe.

Następnie pozwem z dnia 10 maja 2016 roku skierowanym przeciwko S. S. i A. S. powód C. M. (1) wniósł o uzgodnienie treści księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych, dla nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie powoda C. M. (1) jako współwłaściciela nieruchomości w ramach współwłasności łącznej wspólników spółki cywilnej i wpisanie z dniem 30 czerwca 2004 roku w jego miejsce pozwanych A. S. i S. S. jako prowadzących spółkę cywilną pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) s.c. S. S., A. S. jako współwłaścicieli nieruchomości w ramach współwłasności łącznej wspólników spółki cywilnej. Prawomocnym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 roku wydanym pod sygn. akt. I C 266/16, Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W 2003 roku wymiar podatku od nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) wyniósł łącznie 3.263,30 zł. W dniu 9 września 2003 roku powód uiścił w kasie Urzędu Miasta Ł. kwotę 1.792,90 zł za III i IV ratę 2002 roku. Następnie w

dniu 21 listopada 2003 roku komornik wyegzekwował od powoda w toku postępowania egzekucyjnego kwotę 884,60 zł tytułem odsetek za I ratę 2003 roku.

W roku 2004 wymiar podatku od wskazanej nieruchomości wyniósł 3.461,10 zł. Powód w dniu 11 marca 2004 roku uiścił w kasie organu kwotę 878,30 zł za III ratę 2003 roku, w dniu 16 marca 2004 roku uiścił kwotę 860,80 zł za IV ratę 2003 roku. Następnie w dniu 13 grudnia 2004 roku komornik wyegzekwował od powoda w toku postępowania egzekucyjnego kwotę 1.399,20 zł za III ratę 2004 roku.

W 2005 roku wymiar podatku od nieruchomości określono na kwotę 3.477,80 zł. W dniu 10 stycznia 2005 roku komornik wyegzekwował od powoda w toku postępowania egzekucyjnego kwotę 435,50 zł za IV ratę 2004 roku, następnie w dniu 13 stycznia 2005 roku wyegzekwował kwotę 450,80 zł również za IV ratę 2004 roku, zaś w dniu 15 września 2005 roku wyegzekwował od powoda kwotę 929,80 zł za I ratę 2005 roku.

W 2007 roku w postępowaniu egzekucyjnym ściągnięto od powoda należności w wysokości 610,46 zł za I ratę 2006 roku oraz kwotę 303,60 zł za III ratę 2005 roku – obydwie kwoty w dniu 27 grudnia 2007 roku, podczas gdy wymiar podatku wynosił 3.732 zł.

W 2008 roku łączna kwota podatku w stosunku rocznym opiewała na kwotę 3.912 zł. W wyniku działań egzekucyjnych pobrano od powoda kwoty: w dniu 28 stycznia 2008 roku tytułem I raty 2006 roku – 494,54 zł i 856,94 zł za II ratę 2006 roku. Następnie w dniu 28 lutego 2008 roku kwotę 334,31 zł za I ratę 2008 roku, w dniu 6 maja 2008 roku kwotę 1.504,36 zł za I i II ratę 2008 roku, 26 listopada 2008 roku kwotę 1.309,78 zł za II i III ratę 2008 roku oraz w dniu 22 grudnia 2008 roku kwotę 199,86 zł za III ratę 2008 roku.

W 2009 roku wysokość podatku od nieruchomości ustalono na poziomie 4.081 zł rocznie. W dniu 9 stycznia 2009 roku wyegzekwowano od powoda kwotę 7 zł za III ratę 2008 roku, następnie w dniu 9 lutego 2009 roku kwotę 1.006 zł za IV ratę 2008 roku oraz w dniu 27 marca 2009 roku wyegzekwowano kwotę 7 zł za IV ratę 2008 roku.

W 2010 roku wymiar podatku rocznego wyniósł 4.242 zł. Z powyższej kwoty w toku działań organu egzekucyjnego pobrano od powoda: w dniu 24 marca 2010 roku kwotę 266,90 zł za II ratę 2007 roku oraz w dniu 17 września 2010 roku kwotę 266,90 zł tytułem I raty 2009 roku.

W 2011 roku wysokość należnego podatku od nieruchomości określono na poziomie 4.359 zł w skali roku. Komornik wyegzekwował od powoda w dniu 17 lutego 2011 roku kwotę 285,70 zł tytułem I raty 2009 roku.

Pozwani prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...). Siedzibą przedsiębiorstwa jest Ł., ulica (...).

Spółka (...) ma zajęte konta bankowe. Spółka ma zaległości wobec Urzędu Miasta Ł. z tytułu podatku od nieruchomości. Zaległości te zostały rozłożone pozwany na raty i pozwani na bieżąco je spłacają ale wpłaty pokrywają stare zadłużenia. Spółka zatrudnia 4 pracowników. Powodowie do chwili obecnej prowadzą działalność na terenie przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi dla nieruchomości położonej w Ł., przy ulicy (...), księgę wieczystą nr (...).

Pismem opatrzonym datą 23 listopada 2015 roku, powód działając przez adwokata M. Z. wezwał pozwanych do podjęcia czynności zmierzających do wykreślenia z działu II księgi wieczystej o nr (...) C. M. (1) jako współwłaściciela nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) i wpisanie w jego miejsce (...) spółki (...) tj. A. S. i S. S. oraz do zapłaty kwoty 7.259,75 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranego podatku od w/w nieruchomości na rzecz Urzędu Miasta Ł. wraz z odsetkami ustawowymi od:

a) kwoty 1.045,06 zł od dnia 1 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty

- b) kwoty 1.413,98 zł od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia zapłaty
- c) kwoty 606,31 zł od dnia 1 marca 2008 roku do dnia zapłaty
- d) kwoty 606,31 zł od dnia 1 kwietnia 2008 roku do dnia zapłaty
- e) kwoty 898,05 zł od dnia 1 maja 2008 roku do dnia zapłaty
- f) kwoty 1.378,98 zł od dnia 1 grudnia 2008 roku do dnia zapłaty
- g) kwoty 199,86 zł od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty

wszystko w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania.

Powyższe pismo zostało doręczone obojgu pozwany w dniu 10 grudnia 2015 roku.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną niniejszego powództwa stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu to jest art. 405 i następne kodeksu cywilnego.

Art. 405 stanowi o tym, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Dyspozycja art. 405 k.c. wyznacza trzy podstawowe przesłanki powstania roszczenia o zwrot wzbogacenia, a mianowicie wymaga się, aby: 1) doszło do wzbogacenia majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby, 2) wzbogacenie i zubożenie pozostawały ze sobą w związku w tym rozumieniu, iż wzbogacenie jest wynikiem zubożenia, a zatem by miały wspólne źródło, oraz 3) aby wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej.

Zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną. Jednak podstawowa przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia nie ma charakteru związku przyczynowo - skutkowego między zubożeniem a wzbogaceniem różnych podmiotów, ponieważ co prawda zubożenie i wzbogacenie następują jednocześnie na skutek tej samej przyczyny, ale jest to jedynie koincydencja między zubożeniem a wzbogaceniem, a nie związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy nimi. Zubożenie i wzbogacenie łączy więc koincydencja (wspólna przyczyna), a nie związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy nimi, ponieważ wzbogacenie nie jest przyczyną zubożenia, które nie jest jego skutkiem.

Dla roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia nie jest wymagane, aby nastąpiło przejście korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, rozumianego w ten sposób, że pewna korzyść "ubywa" z jednego majątku i "przybywa" w drugim, bowiem zubożenie może być związane także z tym, iż majątek nie uległ powiększeniu, a wzbogacenie na tym, że doszło do zaoszczędzenia na koniecznych wydatkach. Z pewnością zawsze musi to przybrać postać określonego "zysku" dla wzbogaconego, który da się obliczyć w pieniądzu. Korzyść jedynie potencjalna nie może podlegać wydaniu, skoro realnie nie zostało uzyskane jakiegokolwiek wzbogacenie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że podmiotami praw i obowiązków w stosunkach opartych na spółce cywilnej są jej wspólnicy. To nie spółka cywilna a jej wspólnicy są współwłaścicielami nieruchomości podlegającej opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości i zatem to oni są podmiotami odpowiedzialnymi solidarnie za zobowiązania podatkowe z tego tytułu.

Prezydent Miasta Ł. kierował przeciwko powodowi swoje roszczenia o zapłatę należnego podatku dotyczącego nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) w związku z faktem, iż powód C. M. (1) był ujawniony w księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości jako jej współwłaściciel wraz z pozwany S. S.. Powód nadal figurował w księdze wieczystej jako współwłaściciel powyższej nieruchomości pomimo wystąpienia przez niego ze spółki ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2004 roku. Powód był zmuszony płacić podatek w związku z wszczęciem przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego i zajęciem wynagrodzenia za pracę.

W tym miejscu odnosząc się do wypowiedzenia udziału w spółce przez powoda wskazać należy, iż podstawowym skutkiem wypowiedzenia udziału zgodnie z art. 869 k.c. jest wyjście wspólnika ze stosunku spółki, czyli jedynie jej przekształcenie. Może też nastąpić dalszy skutek – rozwiązanie spółki, jeśli na skutek wypowiedzenia w spółce nie pozostanie przynajmniej dwóch wspólników. Wskazany przepis nie wprowadza natomiast żadnych szczególnych wymogów formalnych dla wypowiedzenia udziału. Wymagane jest jedynie złożenie tego oświadczenia pozostałym wspólnikom. Kwestie te jednak mogą być odmiennie uregulowane przez samych wspólników. Jeżeli postanowienia umowy spółki cywilnej przewidywały konieczność złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu udziału przez wspólnika na piśmie, to oczywiście jest, iż takie oświadczenie może być skierowane do wszystkich pozostałych wspólników.

W niniejszej sprawie powód wypowiedział pozwanym umowę spółki na piśmie ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2004 roku. Umowa spółki nie zawierała natomiast innych obostrzeń co do formy wypowiedzenia udziału w spółce. Pozwani otrzymali pismo powoda zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu udziału przed dniem 30 czerwca 2004 roku a nadto z ich zeznań wynika, że mieli świadomość wystąpienia powoda ze spółki, co więcej było to pomiędzy nimi uzgodnione i pozwani w żaden sposób zamiaru powoda co do wystąpienia ze spółki nie kwestionowali. W związku z wystąpieniem powoda ze spółki i wstąpieniem nowego wspólnika mieli też świadomość powstania niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jak również obowiązku uiszczenia podatku od nieruchomości.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika jednak, że pozwani S. S. i A. S. po wystąpieniu powoda ze spółki nie czynili żadnych starań o załatwienie spraw formalnych z tym związanych, nie występowali do sądu wieczystoksięgowego o wykreślenie danych powoda z księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości. Jak wynika z treści ich zeznań pozwani obawiali się zbyt wysokich kosztów sądowych. Z tych samych względów nie ujawnili w księdze wieczystej nowego wspólnika – pozwanej A. S.. Pozwani nie wskazali jednak w żaden sposób jak wysokie byłyby to koszty i z czego konkretnie miałyby wynikać. Nadto, z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika też, aby w ogóle informowali powoda, iż oni sami nie będą czynić starań o wykreślenie powoda z księgi wieczystej z uwagi właśnie na te wysokie koszty. Wskazywana również przez pozwanych okoliczność występowania licznych zobowiązań spółki na dzień wystąpienia powoda ze spółki nie ma dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia bowiem pozwani nie podnosili w związku z tymi twierdzeniami zarzutu potrącenia. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika natomiast, że to jedynie powód podejmował wszystkie czynności formalne związane z wystąpieniem ze spółki, w tym czynności związane z wykreśleniem jego osoby z działu II księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że powód takie czynności zaczął podejmować od 2011 roku. Dopiero natomiast prawomocnym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 roku wydanym pod sygn. akt. I C 266/16, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny nakazał wykreślenie powoda C. M. (1) z działu II Księgi Wieczystej nr KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi VI Wydział Ksiąg Wieczystych i wpisanie w tym dziale w miejsce C. M. (1) A. S. jako współwłaściciela wspólnie z S. S. w ramach współwłasności łącznej wspólników spółki cywilnej (...) w Ł. – przedmiotowej nieruchomości.

W ocenie Sądu Rejonowego bez wątpienia zatem w niniejszej sprawie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanych co uzasadnia dochodzenie roszczeń przez powoda na wskazanej wyżej podstawie.

Za chybiony uznał Sąd Rejonowy zarzut nieudowodnienia roszczenia.

W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu Rejonowego powód wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku wykazania istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia.

Z załączonych przez powoda do pozwu dokumentów w postaci pokwitowań wpłat, zaświadczeń pracodawcy o zarobkach i wysokości potrąceń komorniczych oraz tytułów wykonawczych wystawionych na nazwisko powoda i potwierdzonych dokumentem uzyskanym z Urzędu Miasta Ł. - Oddziału Podatku od (...) od Osób Fizycznych, Rolnego i Leśnego, Wydziału Finansowego Departamentu Finansów Publicznych z dnia 15 lutego 2017 roku jednoznacznie wynika, że wpłaty na podatek od nieruchomości w okresie za który powód dochodzi zwrotu bezpodstawnego

wzbogacenia zostały uzyskane w drodze egzekucji komorniczej prowadzonej przeciwko powodowi. Z dokumentacji tej wynika również wysokość kwot wyegzekwowanych przez komornika. Łącznie wysokość wpłat z tytułu podatku od nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) ściągniętych od powoda po dacie jego wystąpienia ze spółki to jest po dniu 30 czerwca 2004 roku do lutego 2011 roku wyniosła łącznie 10.668,65 zł.

Pozwani podnosili natomiast zarzut przedawnienia roszczenia, który okazał się częściowo uzasadniony.

W myśl art. 117 k.c. § 1 z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Zgodnie z § 2 art. 117 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Z kolei w myśl art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Podstawą prawną dochodzonego roszczenia są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu zaś w przepisach je regulujących brak jest przepisów szczególnych dotyczących przedawnienia, zatem zastosowanie znajdują ogólne terminy przedawnienia.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego termin przedawnienia wynosi 10 lat. Roszczenie powoda nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powód C. M. (1) przestał być współnikiem spółki cywilnej od 30 czerwca 2004 roku w związku z wypowiedzeniem swojego udziału w przedmiotowej spółce. Powód dokonując wpłat na rachunek Urzędu Miasta Ł. tytułem podatku nie działał jako jej współnik tym samym dochodzone roszczenie nie jest związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Okoliczność tę potwierdza również fakt, iż sprawa niniejsza została rozpoznana w wydziale cywilnym, a nie w wydziale gospodarczym.

W związku z powyższym przyjmując 10 - letni termin przedawnienia roszczenia łączna kwota stanowiąca wysokość kwot wyegzekwowanych od powoda przez komornika po dacie jego wystąpienia ze spółki to jest po dniu 30 czerwca 2004 roku do lutego 2011 roku to jest kwota 10.668,65 zł. podlega zmniejszeniu o sumę kwot ściągniętych przez komornika w okresie od 30 czerwca 2004 roku do 9 maja 2006 roku (pозew wniesiony w dniu 10 maja 2016 roku) to jest o kwotę 3.215,30 zł.

Z tych względów Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kwotę 7.453,35 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c..

Na podstawie art. 102 k.c. Sąd Rejonowy nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. Sąd Rejonowy przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w zakresie punktów 1. i 5. wywiedli pozwani.

Skarżący zarzucili wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 118 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż wobec skutecznego wystąpienia powoda ze spółki (...) s.c. i zakończenia z dniem 30 czerwca 2004 roku uczestniczenia w ww. spółce jako współnik w związku z wypowiedzeniem swojego udziału w przedmiotowej spółce, powód dokonując wpłat na rachunek Urzędu Miasta Ł. tytułem podatku nie działał jako jej współnik, a tym samym dochodzone roszczenie nie jest związane z prowadzoną działalnością gospodarczą i w związku z tym do roszczenia dochodzonego przez powoda w niniejszej sprawie ma zastosowanie 10 letni, a nie 3 letni termin przedawnienia, podczas gdy dla stwierdzenia, że sprawa nie jest sprawą związaną z działalnością gospodarczą za niewystarczające należy

uznać, iż po wystąpieniu powoda ze spółki zaprzestał on prowadzenia działalności gospodarczej w ramach spółki, jako jej wspólnik, natomiast ocena czy dochodzone roszczenia pozostaje w związku z prowadzoną działalnością nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzygnięcia sprawy (cywilna, gospodarcza), lecz wyłącznie od rodzaju roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności, ani nawet od tego że sprawa niniejsza została rozpoznana przez wydział cywilny, a nie wydział gospodarczy sądu, co zdaje się legło u podstaw uwzględnienia powództwa przez Sąd I instancji;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. naruszenie art. 405 k.c. poprzez pozbawienie podstaw przyjęcie, iż pozwani uzyskali bez podstawy prawnej korzyść majątkową kosztem strony powodowej w stopniu odpowiadającym wysokości kwot wyegzekwowanych od powoda przez komornika po dacie jego wystąpienia ze spółki to jest po dniu 30 czerwca 2004 roku do lutego 2011 roku to jest w wysokości 7.453,35 zł, w sytuacji gdy nie doszło do przesunięcia majątkowego pomiędzy majątkiem powoda, a majątkiem pozwanych albowiem zapłata podatku przez powoda, czyli podmiot niezobowiązany do jego zapłaty nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania pozwanych do zapłaty podatku w części jaka została w tym okresie dobrowolnie zapłacona przez powoda i wyegzekwowanej przez organ skarbowy albowiem prawo podatkowe nie przewiduje możliwości zapłaty podatku przez osobę trzecią, to zaś skutkuje tym, że pozwani są w dalszym ciągu zobowiązani do jego uiszczenia mimo dokonanej przez powoda zapłaty nienależnego podatku w wysokości zasądzonej przez Sąd I instancji, co w konsekwencji musi prowadzić, wbrew stanowisku Sądu I instancji, do konkluzji, że nie doszło do wzbogacenia pozwanych kosztem powoda, a więc nie zostały spełnione ustawowe przesłanki uzasadniające uwzględnienie powództwa w zaskarżonym zakresie;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 411 pkt 1 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód spełniając świadczenie wiedział, że nie jest do tego zobowiązany albowiem wobec wystąpienia z dniem 30 czerwca 2004 r. ze spółki (...) s.c. utracił przymiot wspólnika w spółce (...) s.c., a zatem nie obciążał go już obowiązek zapłaty podatku od nieruchomości stanowiącej majątek pozostałych, po jego wystąpieniu ze spółki, wspólników, a mimo tej wiedzy w dalszym ciągu dokonywał wpłat, także dobrowolnie, na poczet podatku od nieruchomości przy ul. (...) w Ł., chociaż mógł, ale tego zaniechał poprzez niezaskarżanie decyzji administracyjnych o wymiarze podatku od nieruchomości, dążyć do wzruszenia przedmiotowych decyzji, i tym samym do zwolnienia go z obowiązku zapłaty tego podatku, co bez wątpienia nie spowodowałoby konieczności zapłaty przez niego podatku w wysokości w jakiej Sąd I instancji uwzględnił powództwo, co jednak nie zostało uwzględnione przez Sąd mimo spełnienia ustawowych przesłanek skutkujących utratą roszczenia kondykcijnego.

Powołując się na wskazane powyżej zarzuty skarżący wnieśli o:

1) zmianę skarżonego wyroku, w pkt 1., poprzez oddalenie powództwa oraz w pkt 5., poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże od powoda solidarnie na rzecz pozwanych;

2) zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Ponieważ sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku zostanie ograniczone jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przyjął, że roszczenie dochodzone w niniejszym procesie przez powoda nie uległo przedawnieniu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za poglądem, że dochodzone przez powoda roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem

termin przedawnienia tego roszczenia wynosi dziesięć lat. Pogląd ten znajduje silną podstawę w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11 (Biul. SN 2011, nr 11, s. 7) wyjaśnił, że pojęcie roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie zostało do tej pory zdefiniowane w sposób precyzyjny i podlega każdorazowo ocenie sądu w konkretnych okolicznościach sprawy. W literaturze i orzecznictwie można dostrzec tendencję do ujmowania związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej w sposób szeroki, podobnie do szerokiego rozmienia pojęcia „sprawa gospodarcza” użytego w obowiązującym wówczas art. 479¹ k.p.c.. Nie ma wątpliwości, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2003 r., III CZP 43/03, OSNC 2004, nr 10, poz. 151). Bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje przy tym, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 28/01; z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP 2004, nr 11, poz. 141). Za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się z reguły czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie tej działalności w sposób bezpośredni lub pośredni, pod warunkiem jednak, że pomiędzy przedmiotem działalności, a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia, zachodzi normalny i funkcjonalny związek (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 66; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06).

Dalej Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu omawianej uchwały, że w orzecznictwie i literaturze dominuje pogląd, iż roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mogą wynikać z różnych zdarzeń prawnych, które nie muszą być związane ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy. Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (w tym: oparte na konstrukcji nienależnego świadczenia) mogą być zatem zakwalifikowane jako pozostające w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej i w konsekwencji przedawniać się w terminie trzech lat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., IV CK 105/05). Związanie roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z prowadzeniem działalności gospodarczej ma miejsce niezależnie od tego, czy status przedsiębiorcy służy wzbogaconemu czy zubożonemu. Nie oznacza to jednak, żeby każde działanie osoby prowadzącej działalność gospodarczą należało kwalifikować jako pozostające w związku z tą działalnością i podobnie - każde roszczenie dochodzone przez ten podmiot. W orzecznictwie wyrażony został pogląd, że niektóre z działań podejmowanych przez przedsiębiorcę mają związek z prowadzeniem przedsiębiorstwa, ale nie z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98 (OSNC 1998, nr 10, poz. 151) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sam przymiot działania w charakterze przedsiębiorcy nie przesądza o tym, iż każde roszczenie tego podmiotu można uznać za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz rozróżnił roszczenia związane z działalnością gospodarczą i związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. To drugie pojęcie, jako szersze, obejmuje także czynności związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, które nie polegają na prowadzeniu działalności gospodarczej. Tego rodzaju czynności nie pozostają bowiem w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie polegają na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, nie prowadzą do wytwarzania dóbr materialnych, a także nie przynoszą żadnego zysku. Nie wykazują zatem cech pozostających w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Czynności podejmowane przez podmiot gospodarczy wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225). Wykładnia art. 118 k.c. dokonana w uchwale z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98 została potwierdzona w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 1 października 1998 r., I CKN 558/98; z dnia 26 listopada 1998 r., I CKU 108/98; z dnia 3 października 2008 r., I CSK 155/08).

W konkluzji tych rozważań Sąd Najwyższy uznał, że wykładni art. 118 k.c. w zakresie odnoszącym się do pojęcia „roszczenie związane z działalnością gospodarczą” dokonuje się z uwzględnieniem ratio legis uregulowania zawartego w tym przepisie. Wprowadzając krótszy, trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem

działalności gospodarczej, ustawodawca uwzględnił wymagania prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej. W stosunkach między partnerami działalności gospodarczej, profesjonalistami, roszczenia powinny być realizowane sprawnie i szybko. Instrumentem skłaniającym podmioty gospodarcze do takiego sprawnego działania jest krótki, trzyletni termin przedawniania. Jego zastosowanie wymaga jednak w stosunkach między podmiotami istnienia partnerstwa w obrocie gospodarczym.

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie, podzielając przedstawioną argumentację, jest zdania, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być mowy o istnieniu jakiegokolwiek partnerstwa w obrocie gospodarczym między powodem (byłym współnikiem spółki cywilnej), a pozwanymi (aktualnymi współnikami tej spółki). Co więcej, spór między powodem a pozwanymi ma wyraźne podłoże publicznoprawne, gdyż wiąże się z zapłatą przez powoda podatku należnego od współników spółki. W tej sytuacji nie ma żadnych racji, które przemawiałyby za przyjęciem w tym sporze krótkiego, trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia.

Również pozostałe zarzuty apelacji muszą być uznane za chybione.

I tak, oceniając zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego tj. naruszenia art. 405 k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż pozwani uzyskali bez podstawy prawnej korzyść majątkową kosztem strony powodowej, zauważyć trzeba, że sformułowana w apelacji teza jakoby prawo podatkowe nie przewidywało możliwości zapłaty podatku przez osobę trzecią jest tezą chybną. Możliwość taką przewiduje chociażby przepis art. 62 b ordynacji podatkowej (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz. 800). Oczywiście Sąd Okręgowy dostrzega, że obowiązuje od dnia 1 stycznia 2016 roku.

We wcześniejszym okresie sądy administracyjne stały na stanowisku, że codo zasady, zapłata dokonana przez inny podmiot w imieniu podatnika nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania podatkowego tego podatnika a w konsekwencji, iż tylko zapłata podatku przez podatnika prowadzi do realizacji zobowiązania podatkowego i tym samym do jego wygaśnięcia.

Powyższy pogląd pozostaje jednak bez znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku, uwzględnić bowiem należy indywidualne okoliczności przedmiotowej sprawy.

Po pierwsze, niewątpliwie organy podatkowe traktowały powoda jako podatnika, obciążając go podatkiem z mocy prawomocnych decyzji administracyjnych i w dalszej kolejności wszczynając przeciwko niemu administracyjne postępowanie egzekucyjne. Ściągnięte i uiszczone z tego tytułu kwoty traktowane były przez te organy, jako podatek pochodzący od zobowiązanego podatnika i tak rozliczany. W efekcie nie wszczynano postępowań zmierzających do wyegzekwowania tegoż podatku od pozwanych, jako współników spółki cywilnej. Bezczywność organów podatkowych, która wynikała z traktowania kwot zapłaconych przez powoda jako należnego podatku doprowadziła w efekcie do przedawnienia zobowiązań podatkowych pozwanych, jako współników spółki cywilnej. Teza apelacji zgodnie z którą pozwani są nadal zobowiązani wobec organów podatkowych do zapłaty podatku zapłaconego uprzednio przez powoda nie odpowiada więc prawdzie. Bezspornym musi być również to, że organy podatkowe nigdy nie zwróciły powodowi pochodzących od niego kwot, tym samym nie sposób przyjąć aby uznały, że pochodziły one od osoby nieuprawnionej do zapłaty podatku.

Z tych wszystkich przyczyn uzasadnioną jest teza Sądu Rejonowego, że w realiach przedmiotowej sprawy doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanych.

Wreszcie za chybiony musi być uznany zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 411 pkt 1 k.c..

Zgodnie z tym przepisem nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

W realiach przedmiotowej sprawy nie zostały spełnione przesłanki wyłączające możliwość dochodzenia przez powoda przedmiotowego roszczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że art. 411 pkt 1 k.c. reguluje wyjątki od nakazanego ustawą obowiązku zwrotu nienależnie otrzymanego świadczenia, zatem przesłankę wiedzy solvensa należy interpretować ściśle. W konsekwencji wątpliwości, co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być identyfikowane z wymaganą w art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia, nawet, jeśli są poważne. Spełniający świadczenie nie wie, że jest do świadczenia zobowiązany (art. 411 pkt 1 k.c.), gdy działa pod wpływem błędu, to znaczy pozostaje w przekonaniu, że spełnia należne świadczenie, podczas gdy przekonanie to nie ma oparcia w okolicznościach lub jest wynikiem mylnego o nich wyobrażenia. Nie ma przy tym znaczenia, przez kogo błąd został wywołany i że spełniający świadczenie, przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że do świadczenia nie jest zobowiązany, a nawet, że błąd został zawiniony przez spełniającego świadczenie. Z wiedzą solvensa w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. nie może być zatem zrównana sytuacja, w której świadczący nie wie o nieistnieniu zobowiązania, a niewiedza ta jest wynikiem niedochowania należytej staranności albo jest w inny sposób zawiniona (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015 r., II CSK 248/14, OSNC - ZD 2016, nr A, poz. 18, z dnia 4 marca 2015 r., I PK 182/14, nie publ., z dnia 8 listopada 2013 r., I CSK 34/13, OSNC 2014 r. Nr 9, poz. 90, z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 69/11, OSNC 2012, nr 5, poz. 63, z dnia 10 czerwca 2003 r., I CKN 390/01, OSP 2005, z. 9, poz. 111, z dnia 6 grudnia 2002 r., IV CKN 1575/00, nie publ., i z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 101).

W realiach przedmiotowej sprawy nie sposób przyjąć, aby powód miał wiedzę, że nie jest zobowiązany do świadczenia skoro istniały przeciwko niemu prawomocne decyzje administracyjne i tytuły egzekucyjne obowiązek ten potwierdzające. Jak wskazano przy tym wyżej bez znaczenie dla takiej oceny jest fakt nie podjęcia przez powoda działań zmierzających do wzruszenia tych tytułów.

Po drugie, skarżący nie zauważają, że przeważająca część świadczeń powoda została od niego przymusowo wyegzekwowana, czego w ogóle nie obejmuje hipoteza powyższego przepisu posługująca się pojęciem "spełnienia świadczenia". Trudno sobie bowiem wyobrazić w jaki to sposób powód miałby skutecznie zablokować wyegzekwowanie od niego kwot z tytułu podatku.

Po trzecie wreszcie, co do kwot dobrowolnie spełnionych przez powoda, niezależnie od powyższej argumentacji, wskazać należy, że gdy spełniający świadczenie świadczył m.in. w celu uniknięcia przymusu może żądać zwrotu świadczenia. Twierdzi się, że spełnienie świadczenia "w celu uniknięcia przymusu" rozumieć należy szeroko, jako świadczenie spełnione pod naciskiem okoliczności (Z. R., Zobowiązania..., s. 224). Spełnieniem świadczenia "w celu uniknięcia przymusu" będzie każda sytuacja, gdy świadczenie nie jest spełniane dobrowolnie lub będzie spełniane w sytuacji zagrożenia, z którym spełniający świadczenie musi się liczyć. Pojęcie "w celu uniknięcia przymusu" obejmuje wszystkie przypadki grożącego przymusu albo przymusowego położenia; będą to wszystkie sytuacje, gdy ktoś świadczy w celu ochrony własnych praw podmiotowych, które nie zawsze muszą być bezpośrednio związane z samym świadczeniem (K. Pietrzykowski (w:) Kodeks..., s. 880 i cyt. tam autorzy; J. Pietrzykowski, (w:) Kodeks..., s. 974; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 373; P. Księżak, Bezpodstawne..., s. 212 i cyt. tam autorzy). Przymus to nie tylko zagrożenie egzekucją świadczenia, ale także stworzenie takich sytuacji, w których spełniający świadczenie, by uniknąć niekorzystnych i często nieodwracalnych skutków, zmuszony jest spełnić świadczenie, mimo świadomości, że świadczy nienależnie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2005 r., sygn. akt II CK 177/05). Świadczenie w celu uniknięcia przymusu to nie tylko świadczenie wymuszone przez accipiensa, ale, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, przez przymus wskazany w art. 411 pkt 1 in fine k.c. „należy rozumieć każdą sytuację, w której świadczenie nie jest spełniane dobrowolnie. Takie rozumienie przymusu jest szersze od pojęcia braku swobody (art. 82 k.c.) oraz groźby (art. 87 k.c.)” – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007 r., sygn. akt II PK 356/06).

Jest oczywistym, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy dobrowolne wpłaty powoda miały na celu uniknięcie chociażby egzekucji administracyjnej świadczenia, były więc wpłatami w celu uniknięcia przymusu. Tym samym nie pozbawiły powoda możliwości żądania ich zwrotu od pozwanych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie przepisu art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanych, jako stronę przegrywającą.

Zasądzona z tego tytułu kwota stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość wynagrodzenia Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przepisy na podstawie § 2 w związku z § 8 pkt 4 i § 16 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714). Powyższa kwota obejmuje opłatę za prowadzenie sprawy powiększoną na podstawie § ust. 3 o kwotę podatku VAT. Jednocześnie brak jest przesłanek do podwyższenia stawki wynagrodzenia pełnomocnika ponad stawkę minimalną. Warto w tym miejscu podkreślić, że w przypadku wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu wysokość opłat za czynności adwokatów w powinny być co do zasady równe stawkom minimalnym, zaś możliwość uwzględnienia opłat wyższych aniżeli stawki minimalne występuje tylko wyjątkowo, wówczas gdy żądający wykazałby zwiększony nakład pracy swojego pełnomocnika – co wynika wprost z § 4 ust. 2 cyt. rozporządzenia. W sytuacji z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, aktywność procesowa pełnomocnika z urzędu pozwanego w wypełnianiu obowiązków w toku całego postępowania nie przekraczała granic zwykłej staranności. Niniejsza sprawa miała charakter typowy, jej stopień zawilości i skomplikowania nie był znaczny. Postępowanie apelacyjne zostało zakończone na jednym terminie rozprawy, zaś w jego toku nie było prowadzone postępowanie dowodowe.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że stawka podstawowa wynagrodzenia określona w powołanym rozporządzeniu jest adekwatna do przedmiotu sporu i nakładu pracy pełnomocnika powoda.